

Sygn. akt I C 275/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2022 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Anna Gajewska
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Zuzga

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 stycznia 2022 roku

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej siedzibą w W.

przeciwko Z. G. (1)

o zapłatę

o r z e k a :

Oddala powództwo .

Sygn. akt I C 275/21

UZASADNIENIE

Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna wytoczyła powództwo przeciwko Z. G. (1) o zapłatę kwoty 700 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 20 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 1 października 2020 roku w lokalu nr (...) położonym w budynku nr (...) usytuowanym w miejscowości P., zajmowanym przez pozwaną Z. G. (1) doszło do awarii zamrażalki. W wyniku powyższego zdarzenia do lokalu mieszkalnego nr (...), znajdującego się pod lokalem nr (...), zajmowanego przez poszkodowaną M. P. przelała się woda. Na skutek przedmiotowego zdarzenia uszkodzeniu uległy części stałe w pomieszczeniach tegoż lokalu.

Powód będący ubezpieczycielem, z którym zawarta została umowa ubezpieczenia lokalu mieszkalnego poszkodowanej M. P., wskutek dokonanego zgłoszenia szkody, przeprowadził postępowanie likwidacyjne i w oparciu o sporządzony przez rzeczoznawcę kosztorys szkody i zawartą z poszkodowanym telefonicznie ugodę, wypłacił na rzecz poszkodowanej M. P. kwotę 700 złotych tytułem odszkodowania za szkodę w postaci uszkodzenia części stałych lokalu.

Powódka wskazała, że pozwana, jako zajmująca wskazany lokal, była zobowiązana do utrzymania w należyтым stanie technicznym wszelkich instalacji wodnych. W przedmiotowej sytuacji pozwana nie dopełniła swych obowiązków. W ocenie powódki pozwana ponosi winę za przedmiotową szkodę.

Powódka wskazała, że należy się jej, jako ubezpieczycielowi, który wypłacił odszkodowanie na podstawie umowy ubezpieczenia majątkowego, roszczenie od osoby odpowiedzialnej za wyrządzoną szkodę. Wedle treści art. 828 § 1 k.c., jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego

przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania

W dniu 19 marca 2021 roku powódka skierowała do strony pozwanej wezwanie do zapłaty. Wskutek braku zapłaty powódka ponowiła wezwanie pismem z dnia 22 kwietnia 2021 roku. Strona pozwana nie dokonała spłaty należnego powodowi świadczenia pieniężnego.

Pozwana Z. G. (1) w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości. Pozwana zakwestionowała dołączone do pozwu dowody, sugerowała ich sfabrykowanie. Stwierdziła, że powódka chce wyłudzić od niej pieniądze. Ponadto wskazała, że w jej mieszkaniu zostały wymienione rury w łazience oraz był robiony dach. Wskazała, że w całym bloku był przeprowadzony remont i zasugerowała, że być może został on źle wykonany. Podkreśliła, że nie było u niej żadnej komisji.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 1 października 2020 roku w P. w budynku nr (...) w lokalu mieszkalnym nr (...) należącym do M. P. powstała szkoda – zalanie ścian w pomieszczeniu kuchennym. M. P. jako podmiot odpowiedzialny za szkodę wskazała Z. G. (2) (poprawnie G.), która zajmowała mieszkanie bezpośrednio piętro wyżej. Poszkodowana wskazała, że szkoda ta powstała wskutek awarii zamrażalki znajdującej się w lokalu nr (...) zajmowanym przez Z. G. (1).

M. P. posiadała polisę ubezpieczeniową nr (...) lokalu mieszkalnego w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej. M. P. zgłosiła szkodę swojemu ubezpieczycielowi. Ubezpieczyciel wycenił szkodę na kwotę 728,55 złotych. Przełał poszkodowanej M. P. kwotę 700 złotych.

(dowód: informacje dotyczące szkody k. 11; wypis z umowy wg stanu na 02.02.2021r. k. 12-14, zgłoszenie szkody k. 15-16, kosztorys k. 19-20, potwierdzenie realizacji transakcji k. 21)

Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w żaden sposób nie zweryfikowała twierdzeń podanych przez poszkodowaną

(dowód: zeznania świadka M. P. k. 51-51v, zeznania świadka K. G. k. 62-62v, zeznania pozwanej k. 62v)

Pismem z 19 marca 2021 roku ubezpieczyciel wezwał do zapłaty kwoty 700 złotych Z. G. (1) w związku z wypłatą odszkodowania na rzecz uprawnionego, w terminie do 18 kwietnia 2021 roku.

W związku z brakiem zapłaty ubezpieczyciel ponowił wezwanie w dniu 22 kwietnia 2021 roku wzywając Z. G. (1) do zapłaty kwoty 700 złotych w terminie do 6 maja 2021 roku.

Wezwania pozostały bezskuteczne.

(okoliczności bezsporne, dowód: wezwanie z 19.03.2021 r. k. 22, wezwanie z 22.04.2021r. k. 23)

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Tak więc w niniejszej sprawie na powódce spoczywał obowiązek udowodnienia faktów uzasadniających jej roszczenie, a ponadto w myśl art. 232 k.p.c. ciążył na niej obowiązek wskazywania dowodów, z których wywodziła skutki prawne.

Odnosnie inicjatywy dowodowej Sąd Rejonowy w Piszcu w pełni podziela utarte orzecznictwo Sądu Najwyższego wyrażające się w tezie: „Rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów

tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).” (vide wyrok Sądu Najwyższego z 17.12.1996r. w sprawie I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76; podobnie również wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 21.10.2003r. w sprawie I ACa 516/03, OSP 2004/9/118; wyrok Sądu Najwyższego z 07.10.1998r. w sprawie II UKN 244/98, OSNP 1999/20/662).

Swoją legitymację do wytoczenia powództwa powódka wywodzi z art. 828 § 1 k.c. Wymieniony przepis wprowadza instytucję tzw. regresu ubezpieczeniowego, będącą przykładem subrogacji ustawowej, o której mowa w art. 518 § 1 pkt 4 k.c. Z mocy samej ustawy, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela, wstępuje on w prawa zaspokojonego wierzyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Do przejścia roszczenia nie jest wymagana żadna dodatkowa umowa, a jedynie zdarzenie prawne, nienoszące cech oświadczenia woli.

Roszczenie regresowe ma charakter akcesoryjny, bowiem jego istnienie uzależnione jest od istnienia i spełnienia zobowiązania pierwotnego. Tym samym, poza zapłatą odszkodowania ubezpieczeniowego, istotną przesłanką nabycia tego rodzaju wierzytelności jest istnienie odpowiedzialności osoby trzeciej. W piśmiennictwie przyjmuje się, że jest to sprawca szkody, przy czym nie chodzi tutaj wyłącznie o bezpośredniego sprawcę, lecz o każdą osobę trzecią odpowiedzialną za szkodę. Bez znaczenia pozostaje także to, czy osoba ta odpowiada *ex delicto* czy *ex contractu*.

Roszczenie regresowe powstaje jedynie w przypadku istnienia dwóch różnych stosunków zobowiązaniowych. Pierwszy z nich łączy poszkodowanego z osobą odpowiedzialną za powstanie szkody, a drugi wiąże tegoż sprawcę z ubezpieczycielem.

Pomimo zwyczajowej nazwy, regres ubezpieczeniowy nie jest regresem w ścisłym tego słowa znaczeniu. Nabyta przez ubezpieczyciela – w wyniku uiszczenia odszkodowania – wierzytelność jest tą samą, która w granicach zapłaty przysługiwała ubezpieczającemu. Następuje tu więc jedynie przekształcenie podmiotowe. Podzielając zapłaty wyrażane w orzecznictwie, należy podkreślić, że górną granicą odpowiedzialności sprawcy szkody w stosunku do ubezpieczyciela w toku postępowania o regres jest to, co byłby on zobowiązany świadczyć bezpośrednio poszkodowanemu na podstawie przepisów prawa cywilnego. Wspomniane przekształcenie podmiotowe po stronie wierzyciela odbywa się bez zgody dłużnika, zatem nie może pogarszać jego sytuacji. Dotyczy to również miarkowania odszkodowania na podstawie art. 440 k.c., jeżeli w stosunku między ubezpieczającym a sprawcą szkody miarkowanie takie byłoby uzasadnione. (Vide: M. Fras [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczególna (art. 765–921(16)), red. M. Habdas, Warszawa 2018, art. 828.)

Powódka w treści pozwu wskazywała, że pozwana ponosi odpowiedzialność za szkodę na majątku M. P. na podstawie art. 415 k.c., zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Ponadto, Z. G. (1) według powódki ponosi winę na zasadzie ryzyka zgodnie z art. 433 k.c., który stanowi o tym, że za szkodę wyrządzoną wyrzuceniem, wylaniem lub spadnięciem jakiegokolwiek przedmiotu z pomieszczenia jest odpowiedzialny ten, kto pomieszczenie zajmuje, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą zajmujący pomieszczenie nie ponosi odpowiedzialności.

Nie sposób zgodzić się z powódką. Sąd w całości podziela poglądy wyrażane w orzeczeniach Sądu Najwyższego wykluczające możliwość zastosowania art. 433 k.c. do odpowiedzialności za szkody spowodowane przelaniem się wody w budynku z lokalu położonego wyżej do lokalu usytuowanego niżej (vide: wyrok SN z dnia 2002.03.05, I CKN 1156/99, OSP 2003/1/5, uchwała z 12.XI.1969 r. III CZP 3/69, OSNC 1969, nr 7-8, poz. 130 i wyrok z 11.X.1980 r. I CR 295/80, OSNC 1981, nr 8, poz. 151).

Stanowisko to znajduje potwierdzenie także w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2013 r. (sygn. akt III CZP 63/12), w której Sąd Najwyższy przeprowadził analizę podstaw odpowiedzialności za zalanie cudzego mieszkania wskutek przelania się wody z lokalu położonego na wyższej kondygnacji do lokalu położonego na niższej kondygnacji oraz sytuacji odmiennej, a polegającej na wylaniu się wody z budynku, która uzasadnia zastosowanie do odpowiedzialności sprawcy art. 433 k.c. i zasady ryzyka. Sąd Najwyższy potwierdził w zasadzie jednolitą linię orzecniczą, zgodnie z którą przepis art. 433 kodeksu cywilnego nie ma zastosowania do odpowiedzialności za szkodę polegającą na zalaniu lokalu położonego niżej z lokalu znajdującego się na wyższej kondygnacji. Odpowiedzialność za zalanie mieszkania, zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego, kształtuje się w oparciu

o zasadę winy. Tym samym, to na poszkodowanym spoczywa ciężar dowodu nie tylko faktu zalania, ale przede wszystkim tego, że zdarzenie powstało na skutek działania lub zaniechania ze strony sprawcy zdarzenia, a nadto wykazania, że działanie to lub zaniechanie było przez sprawcę zawinione. Zgodnie bowiem z art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Stosownie zatem do treści art. 415 k.c., przesłankami odpowiedzialności deliktowej są zaistnienie szkody, wystąpienie zdarzenia, za które ustawa czyni odpowiedzialnym określony podmiot, oraz związek przyczynowy pomiędzy czynem niedozwolonym a szkodą w tej postaci, że stanowi ona jego zwykle następstwo. Należy podnieść, że ciężar udowodnienia wszystkich tych okoliczności obciąża co do zasady poszkodowanego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie - I Wydział Cywilny z 7 czerwca 2017, I ACa 65/17). To zatem na powódce spoczywał obowiązek wykazania, iż do zalania mieszkania doszło na skutek działania bądź zaniechania pozwanej, a szkoda będąca następstwem tego działania lub zaniechania powstała z winy pozwanej.

Jak już wyżej wskazano, dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanej za szkodę, jaką poniosła powódka niezbędne było ustalenie, oprócz samej szkody, także winy pozwanej oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy jej zawinionym zachowaniem a szkodą. W ocenie sądu powódka, na której spoczywał ciężar dowodu w sprawie, nie wykazała tych przesłanek, a w szczególności nie wykazała winy pozwanej, która była przez nią wprost kwestionowana.

W sprawie bezsporna była okoliczność, że do zalania mieszkania poszkodowanej M. P. faktycznie doszło, jednakże zaoferowane przez stronę powodową dowody nie pozwoliły na ustalenie w jaki sposób doszło do zalania lokalu poszkodowanej. Dowody przedstawione w sprawie nie pozwoliły nawet na ustalenie, że do zalania lokalu poszkodowanej doszło wskutek przelania się wody z lokalu zajmowanego przez pozwaną. Powódka nie udowodniła zatem, aby do zalania doszło wskutek zawinonego działania lub zaniechania pozwanej.

Podkreślenia wymaga, że samo wykazanie, że nastąpiło zalanie mieszkania nie jest wystarczającą podstawą do uznania odpowiedzialności pozwanej na podstawie art. 415 k.c. Odpowiedzialność ta nie opiera się bowiem na zasadzie ryzyka, a na zasadzie winy, którą wykazać musi strona powodowa.

Pozwana kategorycznie zaprzeczyła, że ponosi winę za zalanie lokalu M. P..

Należy zauważyć, że powódka przedłożyła dowód w postaci pisma z dnia 23 listopada 2020 roku, w którym opisane są okoliczności zajścia szkody. Przy większości z punktów istnieje adnotacja „według relacji poszkodowanej” (k.11). Powódka w żaden sposób nie sprawdziła i nie potwierdziła prawdziwości tychże relacji. Powódka sama przedstawia dokumenty, w których okoliczności zdarzenia opisuje jako „prawdopodobne” (k.15).

Poszkodowana przedstawiła wersję zdarzeń, która wydawała się jej najbardziej logiczna. Wskazała, że zalanie ścian w jej mieszkaniu nastąpiło odpowiednio w miejscu, w którym piętro wyżej stoi zamrażalka pozwanej. Poszkodowana uznała więc, że oczywiste jest, iż doszło do awarii zamrażalki u pozwanej, jednakże nie ulega wątpliwości, że są to jedynie jej przypuszczenia, które nie są poparte żadnymi dowodami. M. P. potwierdziła, że podczas pobytu w mieszkaniu pozwanej nie widziała na podłodze w okolicach zamrażalki żadnej wody, nie próbowała też odsunąć tego sprzętu od ściany, aby sprawdzić swoje przypuszczenia co do źródła zalania. Sama powódka w żaden sposób nie zweryfikowała przypuszczeń poszkodowanej, nie próbowała w żaden sposób ustalić w jaki sposób doszło do zalania, przyjmując twierdzenia poszkodowanej za prawdziwe i tego samego oczekuje od Sądu.

Tymczasem świadek K. G. zamieszkujący wraz z pozwaną wskazał, że nie zauważył wody na podłodze, ani żeby coś ciekło za zamrażalką. Świadek potwierdził, że nikt z pracowników powódki nie pojawił się w mieszkaniu pozwanej, aby zweryfikować informacje przekazane przez poszkodowaną. Sama pozwana stanowczo zaprzeczyła, aby ponosiła winę za przedmiotowe zdarzenie. Podkreśliła, że nie odmrażała zamrażalnika oraz, że nie było u niej żadnej wody.

W ocenie Sądu subiektywne przekonanie poszkodowanej o winie jej sąsiadki zamieszkującej w lokalu mieszkalnym piętro wyżej nie może stanowić podstawy uznania powództwa.

Z uwagi na powyższe, postanowieniem z dnia 26 listopada 2021r. na podstawie art. 235² § 1 pkt. 2 k.p.c. pominął wniosek dowodowy strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy, celem wyceny rozmiaru szkody powstałej w wyniku zalania lokalu mieszkalnego M. P.. Przeprowadzenie tego dowodu, w sytuacji braku winy pozwanej w zalaniu mieszkania M. P., było zbędne i doprowadziłoby jedynie do przedłużenia postępowania oraz zwiększenia jego kosztów.

W rezultacie sąd doszedł do przekonania, że awaria nie była spowodowana działaniami lub zaniechaniem pozwanej, a tym samym nie sposób postawić jej zarzutu zaniedbania i przypisać winy za spowodowanie zalania mieszkania poszkodowanej. W konsekwencji powództwo podlegało oddaleniu.